

Spójrzmy na Lublin oczami poetki. Spacer śladami Julii Hartwig

W czasie sobotniego spaceru będą czytane lubelskie wiersze Julii Hartwig. Ta wybitna poetka związana z naszym miastem zmarła 14 lipca.

Małgorzata Szlachetka
m.szlachetka@kurierlubelski.pl

„Tu wracam zawsze z wielkim sentymentem (...). Trudno żeby człowiek wrażliwy, który mieszka w Lublinie, nie wy czuł tego, czym jest to miasto. Jakim oddycha szczególnym oddechem, połączonych jak gdyby różnych płuc, różnego pochodzenia, różnych języków” - tak o rodzinnym mieście mówiła Julia Hartwig 12 maja 2006 roku, podczas spaceru, w trakcie którego wspominała Lublin swojego dzieciństwa i młodości.

Odniesień do tego dnia sprzed 11 lat nie zabraknie w sobotę. Spacer śladami Julii Hartwig zacznie się o godz. 11 w Zaułku Hartwigów na Starym Mieście.

- Nie da się opowiadać o tej poetce bez wspomina nia o jej ojcu, Ludwiku i bra ciach, Edwardzie i Walentym - podkreśla Joanna Zętar z lu-



► Julia Hartwig (po lewej) na spacerze po Lublinie w 2011 roku. Wizyta rozpoczęła się od przejazdu zabytkowym trolejbusem

belskiego Ośrodka Brama Grodzka - Teatr NN, która będzie przewodniczką w czasie sobotniego spaceru.

„Często przypominam sobie nasze spaceru, kiedy oprowadzał mnie po podwórkach Starego Miasta,

które były fantastycznie ciekawe (...). Edward pokazywał mi Lublin od środka, jak gdyby od kamienicy, bo wchodzi liśmy na schody, patrzyliśmy, jaki jest widok na podwórko z góry, chodziliśmy po balkonach” - tak poetka mówiła

o swojej relacji z bratem Edwardem, artystą fotografii.

W twórczości Julii Hartwig nie brakuje wątków autobiograficznych.

W „Elegii lubelskiej” o Lublinie napisała: „jeszcze nie kresy, ale już kresy”. W „Niepotrzebne skreślić” szczerze opowiadała o rodzicach i rodzeństwie.

W wierszu „Koleżanki” uwieczniła wyjątkowy moment - ostatniego spotkania ze szkolnymi przyjaciółkami, do którego doszło na granicy getta. Dziś w pobliżu tego miejsca, na murze kamienicy, został wytatuowany tekst „Koleżanek”.

- W sobotę będę też czytała lubelskie wiersze Julii Hartwig - zapowiada Joanna Zętar.

Uczestnicy spaceru zatrzymają się również w miejscu, gdzie przed II wojną mieściło się Gimnazjum Unii Lubelskiej. Dodajmy jednak, że nie jest to obecny gmach III Liceum Ogólnokształcącego im. Unii Lubelskiej. W nim poetka gościła w 2011 roku, jako gość honorowy z okazji jubileuszu 90-lecia tej szkoły. ● © ©

SPACER ŚLADAMI JULII HARTWIG, SOBOTA, GODZ. 11, ZAUŁEK HARTWIGÓW